

Barbara Grad*

Wojciech Szrajber**

POZIOM KSZTAŁCENIA JAKO CZYNNIK RÓŻNICUJĄCY
UDZIAŁ BUDŻETU I ŚRODKÓW POZABUDŻETOWYCH
W FINANSOWANIU SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO

Wybór odpowiedniego modelu kształcenia należy do podstawowych problemów teorii i praktyki w dziedzinie oświaty.

Mamy tutaj do czynienia z dwoma przeciwstawnymi modelami. Jeden z nich kładzie zasadniczy akcent na kształcenie ogólnokształcące, odracza przygotowanie do konkretnego zawodu do momentu podjęcia pracy przez absolwenta, pozostawiając je tym esmym zakładom pracy a nie wyspecjalizowanym instytucjom oświatowym. Po drugiej stronie spotykamy model kształcenia uprofilowanego, nastawionego na przygotowanie do podjęcia pracy przed jej rozpoczęciem. W pierwszym układzie dominującą rolę odgrywają szkoły ogólnokształcące, w drugim - zawodowe.

W praktyce nie stosuje się rozwiązań odpowiadających czysym modelom i wprowadza się warianty mieszane. Niezależnie jednak od charakteru przyjętego rozwiązania musi ono uruchamiać właściwy zespół bodźców¹ sprzyjających efektywnemu kształceniu.

Precyzyjne sterowanie tym procesem wymaga aby "wykształcenie szkolne specjalizować, pogłębiać w określonych dziedzinach, [...] dawać taki zakres wiedzy i umiejętności, który byłby rzeczywście optymalny"². System szkolny wymaga także doskonalenia me-

* Mgr, asystent w Zakładzie Finansów Instytutu Ekonomiki Produkcji UŁ.

** Mgr, asystent w Katedrze Finansów UŁ.

¹ J. S z o z e p a ń s k i, Refleksje nad oświatą, Warszawa 1973, s. 80.

² Tamże, s. 11.

toż organizacji i finansowania przy uwzględnieniu aktualnych warunków i możliwości danego państwa.

Współczesne społeczeństwa charakteryzuje stale rosnące zapotrzebowanie na kadrę kwalifikowaną. "Wyniki badań naukowych coraz częściej służą potrzebom bezpośredniej praktyki, a robotnik w warunkach bezpośredniej produkcji staje się zaangażowanym kontynuatorem dzieła wynalazcy"³. Taka sytuacja w znacznej mierze określa konkretny kształt systemu oświatowego. Dla pracowników różnych gałęzi gospodarki narodowej szkolnictwo zawodowe stało się głównym torem kształcenia w systemie szkół ponadpodstawowych.

Głównym zadaniem szkolnictwa zawodowego jest "zapewnić wykształcenie kadr wykwalifikowanych dla wszystkich podstawowych dziedzin gospodarki narodowej, intensywnie przeobrażającej technologię i technikę wytwarzania w warunkach wprowadzenia nowoczesnej organizacji produkcji"⁴. To powoduje, że w większości krajów socjalistycznych następuje stopniowy wzrost liczby uczniów szkół zawodowych⁵.

Specyfika szkolnictwa zawodowego sprowadza się przede wszystkim do ściśle wyprofilowanego kształcenia, a co za tym idzie istotnych różnic programowych w stosunku do szkolnictwa ogólnokształcącego. Te dwa elementy determinują długość cyklu kształcenia, który w szkolnictwie zawodowym waha się od 1 do 6 lat, co w zasadzie odpowiada poszczególnym szczeblom nauczania.

W systemie nauczania zawodowego obowiązującym w naszym kraju można wyróżnić następujące ogniwa⁶:

- 1) artystyczne I stopnia,
- 2) niepełne zasadnicze (szkoły przysposabiające do zawodu, szkoły przysposobienia rolniczego),
- 3) zasadnicze,

³ J. K l u c z y ń s k i, Kwalifikacje a rozwój gospodarczy, Warszawa 1970, s. 255.

⁴ J. W o ł c z y k, Elementy polityki oświatowej, Warszawa 1972, s. 198.

⁵ K l u c z y ń s k i, op. cit., s. 64.

⁶ S. A n d r z e j a k, Koszty kształcenia w szkolnictwie ogólnokształcącym i zawodowym w latach 1966-1977, Warszawa 1979, s. 87.

4) średnie,

5) policealne.

Pierwsze trzy ogniwa kształcenia bazują na podbudowie programowej szkoły podstawowej. Natomiast w odniesieniu do szkolnictwa na poziomie średnim (technika i licea zawodowe) mamy do czynienia z różnymi wariantami.

Nabór do tych szkół odbywa się - tak jak w pierwszych trzech wypadkach - na podbudowie programowej szkoły podstawowej, jakkolwiek istnieją także szkoły średnie, do których przyjmowana jest młodzież z ukończoną szkołą zasadniczą, z ukończonymi dwoma latami nauki w liceum ogólnokształcącym czy też z ukończonym podstawowym studium zawodowym. Nieco odmienną formę kształcenia zawodowego jest szkolnictwo zawodowe policealne. Po ukończeniu nauki w liceach ogólnokształcących w szkołach tych kształci się młodzież w określonej specjalności zawodowej. Strukturę ilościową kształcenia zawodowego według poziomów ilustrują dane zawarte w tab. 1. Niezaprzeczalnym walorem wieloszczeblowej struktury kształcenia zawodowego jest zapewnienie odpowiedniego kwantum wiedzy koniecznej do wykonywania zawodu o określonym poziomie wymagań fachowych, przy jednoczesnej drożności systemu, który powinien zapewnić możliwość przechodzenia młodzieży od niższych do wyższych szczebli kształcenia.

T a b e l a 1

Liczba uczniów i ich struktura
w szkołach zawodowych według szczebli kształcenia,
dane 1977/1978

Szczeble kształcenia	Liczba uczniów w tys.	Udział w %
Razem	1 567,4	100
Artystyczny I stopnia	36,3	2,4
Niepełny zasadniczy	18,4	1,1
Zasadniczy	184,0	61,9
Średni	608,3	38,8
Policealny	90,4	5,8

Źródło: S. Andrzejak, Koszty kształcenia w szkolnictwie ogólnokształcącym w latach 1966-1967, Warszawa 1979, s. 88-89, tabl. 45, 47.

Jak już wspomniano, szkolnictwo zawodowe daje duże możliwości wyboru specjalności, a wielość profili kształcenia uwarunkowana jest potrzebami gospodarki narodowej. Zaspokojenie w całości zgłaszanego przez gospodarkę narodową zapotrzebowania na fachowców określonej specjalności wykracza poza możliwości Ministerstwa Oświaty i Wychowania. Toteż kształcenie organizuje wiele innych resortów, które w podległych sobie szkołach kształcą kadry o specyficznych umiejętnościach zawodowych. Największym w tym zakresie potentatem obok Ministerstwa Oświaty i Wychowania, które jest organizatorem kształcenia dla 58% ogółu młodzieży szkół zawodowych (tab. 2), jest Ministerstwo Rolnictwa, które patronuje kształceniu 11,3% młodzieży szkół zawodowych, oraz Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych - 5,1% kształczonej młodzieży.

T a b e l a 2

Uczniowie szkół zawodowych
dla pracujących i niepracujących,
dane z roku szkolnego 1977/1978

Resort	Liczba uczniów w tys.	Udział w %
1	2	3
Ogółem	2 046,4	100
Min. Oświaty i Wychowanie	1 187,8	58,0
Min. Rolnictwa	231,2	11,3
Min. Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych	105,1	5,1
Min. Zdrowia i Opieki Społecznej	89,5	4,4
Min. Przemysłu Maszynowego	61,2	3,0
Min. Górnictwa	60,3	3,0
Min. Kultury i Sztuki	54,3	2,7
Min. Przemysłu Ciężkiego	-	0
Min. Komunikacji	48,3	2,4
Min. Przemysłu Maszyn Ciężkich i Górnictwa	33,6	1,6
Min. Hutnictwa	29,5	1,4
CZS Spółdzielczości Pracy	24,1	1,2
CZSR "Samopomoc Chłopska"	22,1	1,1

Tabela 2 (cd.)

1	2	3
Min. Przemysłu Chemicznego	20,9	1,0
Min. Przemysłu Lekkiego	19,6	1,0
Min. Energetyki i Energii Atomowej	18,3	0,9
Min. Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska	10,8	0,5
Pozostałe	29,2	1,4

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Andrzejak, op. cit., s. 90, tabl. 48.

System polskiego szkolnictwa zawodowego zakłada więc takie rozwiązania organizacyjne, w których - oprócz szkół podporządkowanych kuratorium - funkcjonują szkoły prowadzone przez zakłady pracy (tzw. szkoły przyzakładowe). "Kształcenie organizowane przez przedsiębiorstwa charakteryzuje się dość specyficznymi funkcjami. Najważniejszym jego zadaniem jest zaspokojenie własnego zapotrzebowania przedsiębiorstwa na pracowników o odpowiednich kwalifikacjach"⁷. Większość środków pieniężnych w tych szkołach pochodzi z funduszy przedsiębiorstw⁸.

Budżet partycypuje w kosztach ich utrzymania jedynie w części odnoszącej się do płac nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących i ogólnozawodowych. Liczba uczniów pobierających naukę zawodu w tych szkołach wynosiła w roku szkolnym 1977/1978 304,3 tys., co stanowi 14,9% ogółu uczniów szkół zawodowych⁹.

Różnorodność rozwiązań organizacyjnych w szkolnictwie zawodowym powoduje niejednorodność stosowanych rozwiązań finansowych. W praktyce finansowanie szkolnictwa zawodowego można wyróżnić dwa główne źródła przepływu środków pieniężnych¹⁰ i rzeczowych - budżet państwa i środki przedsiębiorstw. O charakterze i zakresie tych źródeł decydują różnice w organizacyjnych formach

⁷ M. Gmytrasiewicz, Finansowanie kształcenia, Warszawa 1969, s. 99.

⁸ Tamże, s. 100.

⁹ Andrzejak, op. cit., s. 31.

¹⁰ Budżet państwa jest dostarczycielem jedynie środków pieniężnych. Natomiast przedsiębiorstwa zasilały szkoły tak środkami pieniężnymi, jak i rzeczowymi.

szkolnictwa zawodowego. Oprócz tych dwóch podstawowych źródeł pokrywania zapotrzebowania szkół na środki pieniężne i rzeczowe istnieją również inne strumienie zasilania finansowego. Należą do nich środki asygnowane przez ludność, organizacje społeczne oraz inne, np. środki klubów sportowych.

Środki budżetowe są obligatoryjnym źródłem finansowania szkół zawodowych podległych kuratoriom wychowania i oświaty. Dlatego też w szkołach kuratorskich źródło to pokrywa zdecydowaną większość kosztów szkoły. Pozostałe środki mają charakter fakultatywny i stanowią niejako uzupełnienie środków budżetowych. Szkoły kuratorskie otrzymują pewne środki z funduszy przedsiębiorstw patronackich, ze składek ludności na komitety rodzicielskie, z organizacji społecznych z tytułu np. dopłat na dzieci pochodzące z rodzin z marginesu społecznego, w niektórych przypadkach środki pochodzą z klubów sportowych czy innych tego typu jednostek.

Z odmienną sytuacją mamy do czynienia w przypadku szkół przyzakładowych. Gros środków pochodzi tam z funduszy przedsiębiorstw, budżet natomiast - jak już stwierdzono - partycypuje jedynie w kosztach związanych z płacami nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących i ogólnozawodowych. Pozostałe źródła, podobnie jak w poprzednim przypadku, mają charakter dobrowolnych wpłat na rzecz szkoły. Zarówno wielkość źródeł finansowania, jak i znaczna liczba dysponentów szkół przyzakładowych utrudnia planowanie rozwoju tego szkolnictwa¹¹, nie sprzyja także efektywności kształcenia z punktu widzenia zakładów pracy. Często niższa efektywność kształcenia związana jest tu z brakiem odpowiedniej bazy lokalowej i wyposażenia tego typu szkół¹².

Jednym z podstawowych problemów doskonalenia metod finansowania¹³ jest dobór właściwych źródeł oraz odpowiednich proporcji między nimi. Jest to tym bardziej ważne, że gospodarka środkami budżetowymi i pozabudżetowymi znacznie się między sobą różni, chociażby ze względu na odmienny stopień elastyczności w dyspo-

¹¹ Por. rozważania na ten temat G m y t r a s i e w i c z, op. cit., s. 93.

¹² K. P o d o s k i, B. P i a s e c k i, Koszty, efekty kształcenia, Warszawa 1977, s. 94.

¹³ Por. S z c z e p a ń s k i, op. cit., s. 89.

zycji jednymi i drugimi. O ile jednak struktura udziału poszczególnych źródeł może wywierać wpływ na optymalizację warunków kształcenia występujących w danej szkole - to wpływ tejże struktury na efektywność kształcenia jest jedynie pośredni. Wynika to z faktu, że zwiększenie udziału środków pozabudżetowych daje jedynie możliwość większej dyspozycyjności środków i teoretycznie lepszej ich przystosowalności do wymagań stawianych przez programy nauczania. Oczywiście efekt finalny w postaci "jakości" promowanych absolwentów jest zależny przede wszystkim od umiejętności wykorzystania stojących do dyspozycji nauczycieli środków dydaktycznych, jak i mobilności personelu obsługi i pomocniczego w utrzymaniu w odpowiedniej sprawności rzeczowych środków kształcenia. W tych warunkach struktura udziału poszczególnych źródeł - w zależności od szczebla kształcenia zawodowego - może mieć z uwagi na zróżnicowane zapotrzebowanie na teoretyczne pomoce dydaktyczne istotny wpływ na efektywność nauczania¹⁴.

Aby jednak w sposób właściwy dostosować strukturę źródeł finansowania do potrzeb dydaktycznych szkół o różnym poziomie nauczania, trzeba między innymi uzyskać rozeznanie co do stanu faktycznego. Należy więc sięgnąć do informacji pochodzących z poszczególnych szkół, bowiem statystyka na szczeblu makro nie pozwala, ze względu na jej charakter i agregację danych, precyzyjnie ustalić, w jakim stopniu poszczególne źródła partycypują w finansowaniu szkolnictwa zawodowego. Dodatkowym utrudnieniem jest brak ewidencji środków pochodzących od organizacji społecznych oraz środków komitetów rodzicielskich. Pewnych wstępnych informacji w tym zakresie dostarczają badania przeprowadzone na Uniwersytecie Łódzkim¹⁵, w których zanalizowano źródła finansowania poszczególnych szkół różnych typów i poziomów oraz placówek oświatowo-wychowawczych. W szkolnictwie zawodowym napotkano trudności natury metodologicznej. Główną przeszkodę stanowi tutaj system organizacyjny. W roku 1974 powołano do życia zespoły szkół zawodowych¹⁶. Są one podstawowymi jednostkami organi-

¹⁴ Por. P o d o s k i, P i a s e c k i, op. cit., s. 272.

¹⁵ Patrz: Raport z badań przeprowadzonych przez Zakład Finansów UŁ, Łódź 1980, maszynopis w Katedrze Finansów UŁ.

¹⁶ Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dn. 6 IX 1974 r. w sprawie organizacji zbiorczych zakładów szkolnego

zacyjnymi szkolnictwa zawodowego. W skład zespołu wchodzi na ogół kilka tradycyjnie rozumianych jednostek szkolnych. Mogą tu zatem wystąpić jednocześnie technikum, liceum zawodowe, zasadnicza szkoła zawodowa i in. podobne. Wszystkie te szkoły połączone zostały w jeden organizm o wspólnej dyrekcji, administracji i kadrze pedagogicznej. Cała baza materialno-techniczna wykorzystywana jest przez uczniów poszczególnych szkół w sposób uniemożliwiający lokalowe wyodrębnienie poszczególnych jednostek.

W tak skonstruowanej jednostce z uwagi na wspólną księgowość, system rozliczeń z budżetem i sprawozdawczość budżetową powstaje poważna trudność w przyporządkowaniu określonych kosztów poszczególnym jednostkom szkolnym. Ponadto obowiązująca klasyfikacja budżetowa operuje rozdziałami budżetowymi jako podstawową kategorią planistyczną i ewidencyjną gospodarki budżetowej. W dziale "szkolnictwo zawodowe" rozdziały dotyczą poszczególnych typów szkół lub też grupy typów szkół - zasadnicze szkoły zawodowe, technika i licea zawodowe. Zespół szkół zawodowych otrzymuje z budżetu środki finansowe z różnych rozdziałów budżetowych, odpowiednio do typów szkół wchodzących w jego skład. Na poziomie zespołu szkół środki te zostają rozdyktowane na poszczególne jednostki szkolne, przy czym ma on możliwość przesuwania środków budżetowych między poszczególnymi jednostkami szkolnymi. I tak środki z rozdziału "technika i licea zawodowe" mogą posłużyć do sfinansowania działalności technikum wchodzącego w skład zespołu, ale mogą być również przesunięte na sfinansowanie potrzeb zgłaszanych przez zasadniczą szkołę zawodową, której działalność zabezpieczona jest środkami finansowymi z innego rozdziału - "zasadnicze szkoły zawodowe". Stworzenie możliwości takiego manewru pozwala z jednej strony na pełniejsze wykorzystanie środków finansowych w granicach całego zespołu, z drugiej zaś uniemożliwia rozpoznanie wielkości nakładów poniesionych na daną jednostkę szkolną. Na dalsze trudności napotykamy przy analizie środków pochodzących ze źródeł pozabudżetowych. Również tutaj występują komplikacje w przyporządkowaniu strącenia środków (pieniężnych bądź rzeczowych) konkretnym jednostkom szkolnym wchodzącym w skład zespołu. Inny

kłopot sprawia fakt niepełnej ewidencji pochodzących z tych źródeł środków, nie zawsze bowiem ewidencjonuje się przekazane na rzecz szkoły środki w naturze. Uzyskanie informacji o wpłatach rodziców na rzecz komitetu rodzicielskiego utrudnia z kolei dokumentacja prowadzona na szczeblu zespołu. Często wykazuje ona poważne braki wynikające z ułomnej ewidencji np. darów w naturze od rodziców czy pewnych wpłat pochodzących z innych źródeł (np. z środków przedsiębiorstw). Stan planowania, realizacji i ewidencji nakładów nie ułatwia wprowadzić, ale równocześnie nie zwalnia od odpowiedzi na pytanie, jakie są faktycznie koszty funkcjonowania poszczególnych typów szkół oraz jak przedstawia się struktura korzystania z poszczególnych źródeł finansowych w odniesieniu do różnych szczebli kształcenia zawodowego. Tak sformułowane zadanie badawcze jest wątpliwym warunkiem rachunku kosztów i co za tym idzie realistycznego planowania i przyznawania środków budżetowych.

Do badania przyjęto 27 szkół zawodowych zlokalizowanych w województwach łódzkim i przemyskim. Szkoły te wchodziły w skład zespołów dobranych w sposób celowy - przyjęto bowiem te zespoły, które są reprezentantami specjalizacji gospodarczej danego regionu. Po tak przeprowadzonym doborze podmiotów w województwie łódzkim poddano obserwacji i przeprowadzono analizę nakładów 6 (13 szkół zawodowych), a w województwie przemyskim - 3 zespołów (14 szkół zawodowych). Wszystkie zbadane szkoły mają charakter młodzieżowy, albowiem szkoły dla pracujących, jako osobny problem, wyeliminowano. Szkoły pogrupowano według podstawowego kryterium, za które uznano szczebel kształcenia. Użytkano więc dwie podstawowe grupy szkół - technika i równorzędne oraz zasadnicze szkoły zawodowe i pozostałe. Ponadto dokonano podziału szkół w ramach grup podstawowych według kryterium organizacyjnego na przyzakładowe oraz kuratorskie. Wykaz szkół zawiera tab. 3.

Z uwagi na trudności, o których wyżej mowa, w dokładnym odniesieniu środków z poszczególnych źródeł do określonych placówek szkolnych rozliczono poszczególne rodzaje czy nawet pozycje kosztów przypisując je konkretnym jednostkom szkolnym wchodzącym w skład zespołu szkół. W tym celu posłużono się specjalnie skonstruowanym kluczem przeliczeniowym, do budowy którego przyjęto:

1) liczbę oddziałów poszczególnych szkół zespołu według klas w badanym roku,

2) liczbę godzin programowych realizowanych przez poszczególne klasy wybranej szkoły zespołu w badanym roku.

T a b e l a 3

Wykaz szkół zawodowych przyjętych do badania według szczebla kształcenia, lokalizacji oraz przyporządkowania organizacyjnego

Szczebel kształcenia	Lokalizacja (województwo)	Przyporządkowanie organizacyjne	Nazwa szkoły
1	2	3	4
Technika i równorzędne	łódzkie	kuratoryjne	Technikum Włókiennicze w Łodzi
			Technikum Włókiennicze w Zgierzu
			Technikum Elektryczne 5-letnie
			Technikum Elektryczne 3-letnie
			Technikum Mechaniczne
			Liceum Zawodowe Mechaniczne
	przemyskie	przyzakładowe	-
		kuratoryjne	Technikum Rolniczo-Ląkarskie
			Technikum Rolnicze
			Technikum Ogrodnicze
			Technikum Spożywcze
Zasadnicze szkoły zawodowe i pozostałe	łódzkie	kuratoryjne	Technikum Elektroniczne 5-letnie
			Technikum Elektroniczne 3-letnie
			Technikum Odzieżowe
			Liceum Ekonomiczne
			Zasadnicze Szkoła Mechaniczne
			Policealne Studium Włókiennicze

Tabela 3 (cd.)

1	2	3	4
			Policealne Studium Elektryczne
			Szkoła Przysposobienia do Zawodu Włókiennicza w Zgierzu
			Szkoła Przysposobienia do Zawodu Włókiennicza w Łodzi
		przyszkładowe	Zasadnicza Szkoła Mechaniczna Elektryczna - "Elta"
			Zasadnicza Szkoła Przyzakładowa - "Poltex"
	przemyskie	kuratorsyjne	Zasadnicza Szkoła Przemysłu Spożywczego
			Zasadnicza Szkoła Ogrodnicza
			Zasadnicza Szkoła Rolnicza
		przyszkładowe	Zasadnicza Szkoła Zawodowa
			Zasadnicza Szkoła Przemysłu Spożywczego w Jarosławiu
			Policealne Studium Zawodowe

Pozwoliło to na skonstruowanie następującego wskaźnika przeliczeniowego¹⁷:

$$U = \frac{\sum (\text{liczba oddziałów badanej szkoły według klas}) \times (\text{liczba godzin programowych badanej szkoły według klas})}{\sum (\text{liczba oddziałów zespołu według klas}) \times (\text{liczba godzin programowych zespołu według klas})}$$

Oczywiście "klucz" taki nie jest miarą dokładną i siłą faktu musiał z założenia zawierać szereg następujących uproszczeń:

¹⁷ Problem węzłowy 11.4: Modernizacja systemu oświaty w rozwiniętym społeczeństwie socjalistycznym, temat 3.1 Źródła finansowania oświaty poszczególnych typów szkół i poziomów oraz innych placówek oświatowo-wychowawczych, [w:] Raport z badań..., s. 16-17.

1. Uczniowie badanej szkoły korzystają z całego budynku szkolnego i wszystkich urządzeń posiadanych przez zespół.

2. Wszyscy nauczyciele zespołu nauczają we wszystkich szkołach.

3. Pozostali pracownicy wykonują prace na rzecz wszystkich szkół zespołu, podczas gdy zabieg, o którym mowa, doprowadził do umownego wydzielenia osobowych i rzeczowych czynników funkcjonowania poszczególnych jednostek szkolnych.

W ten sposób uzyskane dane finansowe (tab. 4) odnoszą się do poszczególnych szkół wchodzących w skład zespołu. Dzięki temu staje się możliwe przeprowadzenie analizy weryfikującej postawioną na wstępie hipotezę badawczą - w myśl której udział poszczególnych źródeł w finansowaniu kosztów szkoły ulega różnicowaniu w zależności od szczebla nauczania. Powyższe odnosi się tak do szkół kuratorskich, jak i przyzakładowych.

W ramach omawianych tu dwóch generalnie rozumianych typów szkół (technika i zasadnicze szkoły zawodowe), realizujących proces kształcenia na różnych jakościowo szczeblach nauczania, daje się zauważyć znaczne różnice w poziomach kosztów ogółem, ponoszonych w poszczególnych placówkach. Różnice te mają jednak tendencję malejącą przy rozpatrywaniu jednorodnych grup szkół na tym samym poziomie kształcenia i o jednakowym podporządkowaniu organizacyjnym. Mamy wówczas do czynienia ze stosunkowo mniejszymi różnicami w globalnych nakładach. Jednocześnie daje się zauważyć, że globalny poziom kosztów w technikach i szkołach równorzędnych jest znacznie wyższy niż w szkołach zasadniczych. Może to wpływać zarówno z wyższego poziomu kosztów jakie trzeba ponieść w trakcie kształcenia w zawodowych szkołach średnich, w porównaniu ze szkołami zasadniczymi jak i z różnic występujących w wielkościach poszczególnych szkół mierzonych liczbą uczniów. Aby uniezależnić się od czynnika "wielkość szkoły" należało zastosować miernik w postaci kosztów ogółem przeliczonych na jednego ucznia. Przy tak obliczonych kosztach jednostkowych można zauważyć, że wahają się one dla techników i równorzędnych w przedziale wyznaczonym przez dwie graniczne szkoły, w których wynoszą 3721 oraz 17 472 zł. Mamy zatem do czynienia z sytuacją, w której nakłady na roczne kształcenie jednego ucznia w jednej szkole są przeszło czterokrotnie niższe niż analogiczne koszty w drugiej szkole. Fakt ten moż-

Tabela 4

Struktura udziału poszczególnych źródeł w finansowaniu kosztów techników i zasadniczych szkół zawodowych

Szczegół kosztowania	Województwo	Przyporządkowanie organizacyjne	Nazwa szkoły	Koszt ogółem		Źródło													
				globalny	na 1 ucznia	budżet		przedsiębiorstwa			ludność			pozostałe					
						wartość	%	na 1 ucznia	wartość	%	na 1 ucznia	wartość	%	na 1 ucznia	wartość	%	na 1 ucznia		
Technika	Łódź	kuratoryjne	Technikum Włókiennicze w Łodzi	4 397 608	8 884	4 170 625	94,9	8 426	-	-	-	77 682	1,7	157	149 301	3,4	303		
			Technikum Włókiennicze w Zgierzu	2 512 931	5 160	2 462 921	98	5 057	-	-	-	50 259	2	103	-	-	-		
			Technikum Elektryczne 5-letnie w Łodzi	1 300 333	4 150	1 172 733	90,2	3 747	-	-	-	127 600	9,8	408	-	-	-		
			Technikum Elektryczne 3-letnie w Łodzi	1 242 797	6 682	1 145 497	92,2	6 159	-	-	-	96 938	7,8	521	-	-	-		
			Technikum Mechaniczne w Łodzi	3 152 082	12 217	2 975 973	94,4	11 535	-	-	-	166 655	5,6	650	-	-	-		
			Liceum Zawodowe Mechaniczne w Łodzi	326 078	9 591	307 767	94,4	9 052	-	-	-	17 235	5,6	507	-	-	-		
	Przemysł	kuratoryjne	Technikum Rolniczo-Lekarskie w Przemysłu	1 889 393	10 675	1 853 533	98,1	10 472	7 480	0,4	42	28 380	1,5	160	-	-	-		
			Technikum Rolnicze w Przemysłu	1 839 252	14 833	1 803 392	98,1	14 543	7 480	0,4	60	28 380	1,5	229	-	-	-		
			Technikum Ogrodnicze w Przemysłu	1 390 292	17 472	1 352 582	98,1	16 907	5 780	0,4	72	20 289	1,5	254	-	-	-		
			Technikum Spożywcze w Jarosławiu	5 396 000	7 063	5 255 000	97,4	6 878	-	-	-	30 000	0,5	39	111 000	2,1	145		
		przyszkładowe	Technikum Elektryczne 5-letnie	3 373 280	16 536	-	-	-	3 305 814	98	16 205	67 466	2	204	-	-	-		
			Technikum Elektryczne 3-letnie	450 175	3 721	-	-	-	441 172	98	3 646	9 004	2	74	-	-	-		
			Technikum Odzieżowe	299 847	10 705	-	-	-	293 850	98	10 495	5 997	2	214	-	-	-		
			Liceum Ekonomiczne	778 299	9 607	-	-	-	762 733	98	9 416	15 566	2	192	-	-	-		
		Zasadnicze szkoły zawodowe	Łódź	kuratoryjne	Zasadnicza Szkoła Mechaniczna	1 856 458	7 516	1 846 591	94,4	7 476	-	-	-	103 962	5,6	421	-	-	-
					Policealne Studium Włókiennicze	866 194	6 792	821 485	94,8	6 418	-	-	-	15 592	1,8	122	29 408	3,4	230
					Policealne Studium Elektryczne	276 224	2 192	276 224	100	2 192	-	-	-	-	-	-	-	-	-
					Szkoła Przygotowania do Zawodu Włókiennicze w Zgierzu	117 879	5 929	164 202	92,3	8 210	-	-	-	-	-	9 077	7,7	454	
Szkoła Przygotowania do Zawodu Włókiennicze w Łodzi	266 521				4 851	252 765	94,8	4 213	-	-	-	4 797	1,8	80	9 048	3,4	151		
przyszkładowe	Zasadnicze Szkoła Mechaniczno-Elektryczna - "Elita"				2 555 259	7 039	886 469	34,6	2 442	1 645 890	64,4	4 532	23 500	1	65	-	-	-	
	Zasadnicze Szkoła Przyzakładowa - "Poltex"		639 157	4 805	331 722	51,9	2 494	297 050	46,5	2 233	6 177	1	46	3 636	0,6	27			
Przemysł	kuratoryjne		Zasadnicza Szkoła Przemysłu Spożywczego	502 000	3 347	487 000	97	3 247	-	-	-	15 000	3	100	-	-	-		
			Zasadnicze Szkoła Ogrodnicza	994 449	6 457	956 959	96,3	6 214	7 820	0,8	51	29 670	3,9	193	-	-	-		
			Zasadnicze Szkoła Rolnicza	718 734	5 208	692 654	96,3	3 246	5 440	0,8	39	20 640	2,9	150	-	-	-		
	przyszkładowe	Zasadnicze Szkoła Zawodowe	2 248 850	9 331	-	-	-	2 203 253	98	9 142	45 597	2	189	-	-	-			
Zasadnicze Szkoła Przemysłu Spożywczego w Jarosławiu		478 000	1 453	331 000	69,2	1 008	132 000	27,6	401	15 000	3	46	-	-	-				
Policealne Studium Zawodowe		374 809	16 740	-	-	-	367 209	98	18 360	7 600	2	380	-	-	-				

Źródło: Obliczenia własne na podstawie informacji uzyskanych w badaniach jednostek

na by tłumaczyć różnym profilem kształcenia w obydwu przypadkach, jednakże dane ogólnopolskie wskazują, iż średni roczny koszt kształcenia jednego ucznia w technikach i liceach zawodowych dla niepracujących wyniósł w 1977 r. 11 188 zł. Jest to kwota, którą osiągnęły lub przekroczyły jedynie cztery z badanych techników, pozostałe dziesięć szkół wykazuje koszt niższy od kilkuset do kilku tysięcy złotych.

Z podobną sytuacją mamy do czynienia w badanych zawodowych szkołach zasadniczych. Tutaj ekstrema nakładów na jednego ucznia mają się do siebie jak 1 do 13. Rozpiętość ta wynika z ekstremalnych kosztów jednostkowych wynoszących 1 453 zł oraz 18 740 zł. Porównując je z danymi ogólnopolskimi dla tej grupy szkół stwierdza się znacznie niższy poziom kosztów w badanych szkołach w stosunku do średniej krajowej, która wynosi 10 070 zł¹⁸. W tej grupie szkół tylko jedna osiągnęła wyższy poziom kosztów jednostkowych. Pozostałe dwanaście placówek wykazuje znacznie niższe kwoty kosztów. Uwzględnienie różnic w organizacyjnym podporządkowaniu tak techników jak i zasadniczych szkół zawodowych powoduje pewne zmniejszenie rozpiętości ekstremalnych nakładów jednostkowych. W grupie techników w nakładach szkół kuratorskich i przyzakładowych mają się one do siebie jak 1 do 4. Ten sam wyróżnik w szkołach zasadniczych zdecydowanie zmniejsza rozpiętość dla szkół kuratorskich - 1 do 3. W zasadniczych szkołach przyzakładowych nie dochodzi natomiast do istotnej zmiany w rozpiętości ekstremalnych nakładów jednostkowych i wynosi ona nadal 1 do ok. 13¹⁹.

Źródłem o największym znaczeniu jest dla finansowania szkolnictwa budżet państwa. Środki stąd płynące stanowią dla szkół kuratorskich najważniejszą pozycję, natomiast w szkołach przyzakładowych są na ogół co najmniej równorzędne ze środkami przedsiębiorstw. W zawodowym szkolnictwie kuratorskim środki budżetowe są praktycznie jedynym liczącym się źródłem. Ich udział w ogólnej sumie nakładów najczęściej znacznie przekracza 90%.

W badanych technikach kuratorskich udział środków budżetowych wahał się w przedziale między 90 a 98% ogółu ponoszonych nakładów.

¹⁸ Andrzejak, op. cit., s. 132, tabl. 3.

¹⁹ Tamże, s. 38, tabl. 52.

Podobną sytuację można spotkać również w kuratorskich zasadniczych szkołach zawodowych. Udział środków z omawianego źródła jest tu nieco wyższy i zawiera się w przedziale między 92 a 100% dla ośmiu badanych placówek. Przy przeliczaniu kosztów ogółem na jednego ucznia, jak już stwierdzono, wyższe są koszty jednostkowe w technikach niż w zasadniczych szkołach zawodowych.

Ponieważ budżet jest dla szkolnictwa kuratorskiego głównym, jeśli nie jedynym źródłem zasilania, stąd również środki z tego źródła w większym jednostkowym wyrazie partycypują w kosztach rocznego kształcenia uczniów techników niż ma to miejsce w zasadniczych szkołach zawodowych. Nakłady tego typu sięgają w przypadku techników kuratorskich kwoty 17 tys. zł, a na ogólną liczbę dziesięciu średnich szkół o tym podporządkowaniu organizacyjnym cztery uczestniczyły w środkach budżetowych w kwotach powyżej 10 tys. zł. W zasadniczych szkołach kuratorskich jednostkowe nakłady budżetowe osiągnęły górną granicę w kwocie 8 tys. zł, natomiast w pozostałych placówkach oscylowały w granicach od 2 do 7 tys. zł (tab. 4).

Środki z budżetu państwa kierowane są również na pokrywanie kosztów szkół przyzakładowych. W tym przypadku budżet obligatoryjnie pokrywa te koszty osobowe, które są związane z przedmiotami ogólnokształcącymi.

Od generalnej zasady, która dotyczy przedsiębiorstw państwowych, istnieją pewne odstępstwa. Chodzi o szkoły prowadzone przez centralne związki spółdzielczości. W szkołach tych całość nakładów na placówki szkolne pokrywana jest ze specjalnego funduszu szkoleniowego związku spółdzielni. "Fundusze te są tworzone z własnych środków obrotowych przedsiębiorstw (spółdzielczych) i stanowią źródło finansowania zarówno nakładów typu rzeczowego, jak i wynagrodzeń nauczycieli oraz stypendiów"²⁰.

Badaniem, które leży u podstaw niniejszych wywodów, objęto również tego typu szkoły - przemyski zespół szkół zawodowych (ZSP). W skład zespołu wchodziły cztery techniki oraz dwie placówki o profilu zasadniczej szkoły zawodowej. W wymienionych szkołach nie stwierdzono środków budżetowych. Jednocześnie w bada-

²⁰ G m y t r a s i e w i c z, op. cit., s. 103.

niu nie wystąpiły inne średnie szkoły przykładowe. Analiza więc dotycząca udziału budżetu na różnych poziomach kształcenia została niestety w przypadku szkół przykładowych poważnie ograniczona. W omawianej grupie placówek przykładowych tylko trzy zasadnicze szkoły zawodowe korzystały ze środków budżetowych. Na tej podstawie można stwierdzić, że udział źródła "budżet" w ww. placówkach był w porównaniu z zasadniczymi szkołami kuratorskimi znacznie niższy i wahał się w granicach od 35 do 70%. Z tych też powodów budżetowe nakłady jednostkowe wykazują znacznie niższy poziom, mieszczą się bowiem w przedziale między tysiącem a dwoma i pół tysiącami złotych na jednego ucznia.

W szkołach przykładowych źródłem o zbliżonej randze do środków budżetowych w szkołach kuratorskich są środki przedsiębiorstw. Brak i tutaj, niestety, możliwości pełnego rozpoznania zróżnicowania udziału tych środków w szkołach o różnym poziomie kształcenia, wszystkie badane technika przykładowe wchodzi bowiem w skład jednego zespołu Centralnego Zarządu Spółdzielczości Pracy (CZSP).

W technikach tego zespołu udział środków spółdzielczych wynosi 98%. Natomiast w zasadniczych szkołach przykładowych nakłady ze źródeł przedsiębiorstw spółdzielni wahały się w granicach od 27 do 98%. W przykładowych szkołach zasadniczych finansowanych ze środków przedsiębiorstw zwraca uwagę fakt znacznego zróżnicowania udziału środków zakładów pracy. Znajduje to swoje odbicie i uzasadnienie w omówionych już, również zróżnicowanych nakładach budżetowych w tych szkołach. Nakłady z tych dwóch podstawowych źródeł są więc komplementarne.

Poziom jednostkowych nakładów spółdzielczych w szkołach różnych szczebli wykazuje daleko idące zbliżenie. Tak w technikach, jak i w szkołach zasadniczych poziom nakładów jednostkowych jest bardzo wysoki i kształtuje się dla techników (oprócz jednego wyjątku) na poziomie między 3 tys. a 16 tys. zł. W szkołach zasadniczych jest on zbliżony, a nawet nieco wyższy, i wynosi od 9 tys. do ponad 18 tys. zł. W szkołach przykładowych, korzystających tak ze źródła budżetowego, jak i z środków przedsiębiorstw nakłady w przeliczeniu na jednego ucznia, poniesione z tego ostatniego źródła, są znacznie niższe i wahały się od 400 zł do 4,5 tys. zł.

Jak wykazano środki przedsiębiorstw stanowią jeśli nie wio-

dącą (w większości wypadków), to przynajmniej znaczącą pozycję w finansowaniu kosztów szkolnictwa przyzakładowego. Inaczej prezentuje się udział tych środków w szkolnictwie kuratorskim. W szkołach tych większy procentowy udział w całości nakładów wykazują kuratorskie szkoły zasadnicze (0,8%), w technikach analogiczny udział w kosztach kształtuje się na poziomie 0,4%. Różnice te są praktycznie nieistotne, tym bardziej jeśli je ująć w wyrazie jednostkowym. Jednostkowy nakład z tego źródła w technikach wynosi od 40 do 70 zł na ucznia, a w zasadniczych szkołach zawodowych - od prawie 40 do 50 zł na ucznia. Dla pełniejszego uwypuklenia małej rangi środków przedsiębiorstw w szkolnictwie kuratorskim wypada zaznaczyć, że jedynie w trzech (z dziesięciu) technikach oraz w dwóch (z ośmiu) zasadniczych szkołach zawodowych o tym samym przyporządkowaniu organizacyjnym udało się stwierdzić obecność tych środków.

Jakkolwiek prezentacja źródeł finansowania szkół w układzie wojewódzkim, wykracza poza ramy tego artykułu, to jednakże warto jest zasygnalizować fakt, że wszystkie rozpoznane przypadki występowania środków przedsiębiorstw w szkołach kuratorskich zaobserwowano w woj. przemyskim.

Najczęściej występującym źródłem pozabudżetowym są środki ludności²¹. Jakkolwiek ranga tych środków jest na ogół mała, to możliwość elastycznego ich wykorzystania stanowi cenne uzupełnienie funduszy szkoły. Średnie szkolnictwo kuratorskie prezentuje na ogół wyższe procentowe udziały środków ludności w globalnych nakładach, w porównaniu w zasadniczym szkolnictwie kuratorskim. Na uwagę zasługuje w tym przypadku fakt znacznej rozpiętości omawianych udziałów, zawierają się one bowiem w przedziale między 0,5 a 9,8%. Rzecz charakterystyczna, że mają one większe znaczenie w średnich szkołach województwa łódzkiego (tab. 4). Jak już stwierdzono, zasadnicze szkolnictwo kuratorskie w mniejszym stopniu korzysta z tego źródła. Analogiczne udziały zawierają się tu w przedziale wyznaczonym przez dwie wielkości - 1,8 i 5,6% ogółu kosztów.

Również nakłady jednostkowe ponoszone z tego źródła są znacznie zróżnicowane. Dla średnich szkół technicznych o rozpiętości tej świadczą dwie wielkości - 39 zł na jednego ucznia w

²¹ Składki rodziców na Komitet Rodzicielski.

szkole o najniższych nakładach z tego źródła do 650 zł w jednym z łódzkich techników. Nieco mniejszą rozpiętość daje się zauważyć w zasadniczych szkołach kuratorskich. Tutaj nakłady te zawierają się w przedziale między 80 a 420 zł.

Z inną sytuacją mamy do czynienia w szkolnictwie przyzakładowym. Występuje tu duża zbieżność udziałów środków ludności w finansowaniu kosztów kształcenia na poziomie zasadniczym i technikum - od 1 do 3% oraz 2%. Koszty jednostkowe wykazują także daleko idące podobieństwo. Dla techników ekstremalne nakłady wahają się w granicach od 74 do 330 zł, a analogiczne wielkości nakładów jednostkowych wynoszą w szkołach zasadniczych od 46 do 380 zł na jednego ucznia.

Jeśli dokonać porównania między dwoma omawianymi rozwiązaniami organizacyjnymi szkolnictwa zawodowego to w odniesieniu do środków ludności daje się zauważyć pewną prawidłowość. Zarówno udziały nakładów z tego źródła w całości kosztów szkoły, jak i odpowiadające im środki przypadające na jednego ucznia są na ogół wyższe w szkołach kuratorskich. Powyższe stwierdzenie odnosi się w szczególności do szkół kuratorskich województwa łódzkiego.

Obok wymienionych, najczęściej występujących źródeł, w sporadycznych wypadkach obserwuje się również obecność środków pochodzących z różnego rodzaju organizacji społecznych czy klubów sportowych. W badanych 27 szkołach środki te wystąpiły jedynie w sześciu wypadkach. Ich rozmiary nie są na ogół duże i kształtują się na poziomie od 0,6 do 7,7%. Również nakłady jednostkowe z tych źródeł nie stanowią większych kwot i zawierają się w przedziale między 27 i 454 zł.

Z uwagi na małą liczebność zaobserwowanych przypadków trudno na tej podstawie doszukiwać się prawidłowości i można jedynie stwierdzić, iż środki ludności, poza jednym wyjątkiem, wystąpiły w szkołach kuratorskich. Ponadto w czterech przypadkach zarejestrowano je w szkołach zasadniczych, a w dwóch w technikach.

Przeprowadzona analiza źródeł finansowania szkolnictwa zawodowego na różnych poziomach nauczania pozwala podjąć próbę weryfikacji postawionej na wstępie hipotezy badawczej, przy tych wszystkich zastrzeżeniach, które wynikają z braku pełnej reprezentatywności ogólnopolskiej badanej populacji szkół.

W myśl przedstawionej na wstępie hipotezy o udziale poszczególnych źródeł w finansowaniu kosztów szkoły decyduje realizowa-

ny w danej placówce poziom kształcenia. W odniesieniu do środków budżetowych w szkolnictwie kuratorskim hipoteza ta nie została potwierdzona, budżet państwa bierze bowiem udział na zbliżonym poziomie w kosztach zarówno w średnich, jak i zasadniczych szkołach zawodowych. Można zarejestrować jedynie minimalnie większy udział tych środków w kosztach szkół zasadniczych.

W stosunku do szkół przyzakładowych również brak jest podstaw do weryfikacji hipotezy. Sytuacja ta spowodowana jest faktem, że w średnich szkołach przyzakładowych przyjęto do badania jedynie placówki szkolne Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy - w których z zasady nie występują środki budżetowe.

W tym miejscu można jedynie zauważyć, że tam gdzie wystąpiły klasyczne szkoły przyzakładowe (w części obligatoryjny udział środków budżetowych) mamy do czynienia ze znaczną rozpiętością ekstremalnych udziałów środków z tego źródła.

Drugim źródłem pod względem znaczenia dla szkół kuratorskich są środki ludności. W tym przypadku hipoteza badawcza została potwierdzona, bowiem dają się zauważyć istotne różnice w udziale tego źródła w całości pokrywanych przez szkoły kosztów, z akcentem na średnie - kuratorskie szkoły zawodowe. Natomiast w szkolnictwie przyzakładowym udziały środków ludności wykazują na rozpatrywanych szczeblach kształcenia znaczną zbieżność. W tej grupie szkół i w odniesieniu do środków ludności brak znowu podstaw do potwierdzenia hipotezy, o której mowa. Można natomiast stwierdzić pewną prawidłowość, w myśl której zarówno udziały nakładów z środków ludności w kosztach szkoły, jak i wielkość tych nakładów w przeliczeniu na jednego ucznia wykazują wyższy poziom w szkołach kuratorskich niż przyzakładowych.

Środki przedsiębiorstw - jak okazało się - są w finansowaniu kosztów szkół kuratorskich marginalne. Ich udział na obu poziomach kształcenia jest bardzo wyrównany, co nie potwierdza hipotezy. Podobnie jak przy pozostałych źródłach, tak i przy środkach przedsiębiorstw w szkołach przyzakładowych brak jest podstaw do weryfikacji hipotezy. Można tu jedynie wyeksponować znaczną rozpiętość udziałów środków z tego źródła.

Ostatnią z omawianych grup źródeł są środki przekazywane przez różnego rodzaju organizacje społeczne. Jakkolwiek nakłady te wystąpiły sporadycznie, to daje się zauważyć wyższy ich u-

dział w finansowaniu zasadniczych szkół kuratorskich, co potwierdzałoby hipotezę.

Podsumowanie

Postawiona na wstępie hipoteza badawcza została potwierdzona dla środków ludności i organizacji społecznych - w przypadku szkolnictwa kuratorskiego. Brak natomiast przesłanek do dokonania pełnej weryfikacji hipotezy co do szkolnictwa przyzakładowego. Można jedynie odrzucić hipotezę w tym jej fragmencie, który odnosi się do udziału ludności w finansowaniu szkolnictwa przyzakładowego.

Stwierdzenia te odnoszą się oczywiście jedynie do procentowych udziałów środków z badanych źródeł w ogólnej sumie nakładów ponoszonych w poszczególnych placówkach. Inaczej bowiem przedstawia się sytuacja, jeśli porównywać udziały tych środków w przeliczeniu na jednego ucznia. Daje się tu zauważyć znacznie wyższy poziom nakładów w średnim szkolnictwie zawodowym.

Przedstawione proporcje nie mogą, jak stwierdzono, aspirować do miana pełnej reprezentatywności. Wynika to chociażby z liczebności przyjętej do badania próby, jej nielosowego doboru oraz ze specyficznych uwarunkowań typu regionalnego. Nie bez znaczenia jest również wielość profili i specjalności nauczania reprezentowanych w poszczególnych szkołach. Brak pełnej reprezentatywności i charakter danych nie pozwala na ocenę stopnia zaspokojenia potrzeb finansowych poszczególnych szkół. Jedno jednakże wydaje się być pewne, że o stopniu realizacji tychże potrzeb w szkołach kuratorskich w przeważającej mierze decyduje budżet państwa. Nakłady ponoszone z innych źródeł są w swym pieniężnym wyrazie bardzo skromne. Szczególnie niepokojący wydaje się być fakt minimalnej partycypacji zakładów patronackich w finansowaniu kosztów podopiecznych szkół. Brak więzi tego typu (finansowych) może w konsekwencji spowodować "nieprzystawalność" treści programowych i form nauczania z praktyką, a jest to zjawisko szczególnie negatywne w szkolnictwie zawodowym. Wydaje się, że obecnie, w okresie wdrażania reformy gospodarczej, twarde realia ekonomiczne prędzej czy później zmuszą przedsiębiorstwa do racjonalizacji zatrudnienia. Przedsiębiorstwom potrzebna będzie

w sumie mniejsza liczba pracowników, ale o odpowiednich i wyższych kwalifikacjach. Nie da się jednak tego osiągnąć w warunkach rozerwania więzi na linii szkoła - zakład pracy. Stąd, nie negując pierwszorzędnego znaczenia budżetu państwa w procesie finansowania szkolnictwa zawodowego, należy uruchomić takie rozwiązania finansowe, które będą sprzyjać zainteresowaniu przedsiębiorstw szkolnictwem zawodowym, także kuratorskim.

Inna grupa problemów wysuwa się na czoło w zawodowym szkolnictwie przyzakładowym. Tutaj na znane już trudności nakłada się brak rozwiązań finansowych odpowiadających obecnym realiom. W warunkach nowego systemu finansowego przedsiębiorstw należałoby posłużyć się takimi rozwiązaniami finansowymi, które sprzyjałyby dalszemu prowadzeniu i finansowaniu szkół przyzakładowych. Na obecnym etapie rozważanych jest w tym względzie parę koncepcji.

Po pierwsze, w wariancie najbardziej konserwatywnym, proponuje się pozostawienie finansowania tych szkół na dotychczasowych zasadach. Liczy się przy tym na wysoką świadomość dyrekcji i samorządów pracowniczych. Po drugie, rozważana jest propozycja stworzenia systemu zwolnień i ulg podatkowych dla przedsiębiorstw prowadzących szkoły przyzakładowe. Po trzecie, postuluje się wprowadzenie parametru będącego procentem od kosztów osobowych przedsiębiorstw nie prowadzących szkół zawodowych jako instrumentu gromadzenia funduszy na rzecz tego szkolnictwa. Rozstrzygnięcie tego dylematu stanowi już odrębny problem teoretyczny i praktyczny.

Niniejsza analiza pozwala jedynie stwierdzić, że poziom kształcenia jest czynnikiem różnicującym udział budżetu i środków pozabudżetowych w ograniczonym stopniu, a w zróżnicowaniu - jeśli występuje - nie sposób dopatrzeć się symetryczności.

Barbara Grad, Wojciech Szrajber

EDUCATION LEVEL AS A FACTOR DIFFERENTIATING PARTICIPATION
OF BUDGET AND NON-BUDGETARY RESOURCES
IN FINANCING THE VOCATIONAL EDUCATION SYSTEM

The article is an attempt at analysis of the structure of sources in financing of the vocational education system. In its introduction a hypothesis is made according to which participa-

tion of particular sources in financing the costs of a school is differentiated according to level of education. The analysis performed on the basis of the collected data allowed to state that the level of education is a factor differentiating, to a limited extent, participation of the budget and non-budgetary resources, and that even if any differentiation appears it has no significant trends. The research hypothesis has been confirmed only in relation to resources coming from the population and social organizations, and that only with regard to a group of schools subordinated directly to the school superintendent's office. Shares of financial sources i.e. from the budget and from enterprises do not reveal any major differentiation in financing costs of vocational schools representing different levels of education.